

Wykonanie zobowiązań stalinowskich przyczyniło się do szybszego zakończenia siewów



Zaloga zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych Rumia - Zagórze (pow. Wejherowo) w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia pamięci Józefa Stalina wykonała siewy wiosenne na 19 dni przed terminem. Jako pierwszy w tym zespole zakończył siewy pracownik gospodarstwa Ostania. Szybkie i przedterminowe wykonanie prac polowych przyczyniło się do wyprodukowania wielu ton zboża ponad plan. Na zdjęciu: członkowie produkcyjnej brygady polowej Aleksandra Legowskiego z gospodarstwa Ostania nasypują zboże do siewnika. Brygada ta zobowiązała się podnieść wydajność z ha: zbóż o 1 q i ekologicznych o 30 q. CAF - fot. Ukielewski

Uroczysta promocja w Wojskowej Akademii Technicznej

WARSZAWA. Dnia 1 kwietnia 1953 r. w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się pierwsza promocja absolwentów tej uczelni. Po raz pierwszy w historii Ludowego Wojska Polskiego promowani zostali wysokokwalifikowani specjaliści poszczególnych rodzajów broni i służb, oficerowie - inżynierowie wyszkoleni w pierwszej tego rodzaju w Polsce wyższej uczelni wojskowej, która zorganizowana została w oparciu o najlepsze wzory uczelni radzieckich.

Na uroczystość promocyjną przybyli: wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, gen. bryg. Witaszewski, generałowie i licznie zaproszeni goście.

Skarga Burmy w ONZ Agresja wojsk kuomintang na terytorium Burmy stanowi groźbę dla pokoju na Dalekim Wschodzie

NOWY JORK. Dnia 31 marca odbyło się posiedzenie Komisji Ogólnej ONZ w celu rozpatrzenia sprawy włączenia do porządku dziennego VII sesji Zgromadzenia Ogólnego przedstawionego przez rząd Burmy nowego punktu: „Skarga Unii Burmańskiej na agresywne działania przeciwko niej ze strony kuomintangowskiego rządu Formozy”.

Przedstawiciel Burmy wskazał, że agresja wojsk kuomintangowskich przeciwko całości terytorialnej i suwerenności Burmy stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie.

Podkreśla on, że agresja ta rozpoczęła w 1950 r. na terytorium Burmy, w związku z tym przedstawiciel Burmy domaga się, stanowczo włączenia do porządku dziennego Zgromadzenia zwołanej przez rząd Burmy skargi i przyjęcia projektu rezolucji przewidującej, że „Zgromadzenie Ogólne zaapeluje do rządu Formozy, aby zaprzestanie aktów agresji i podjąć wszystkie konieczne kroki, aby zapewnić natychmiastowe zaprzestanie aktów agresji dokonywanych przez rząd kuomintangowski i skierowanych przeciwko rządowi Unii Burmańskiej”.

Przedstawiciel kilku kuomintangowskich twierdzi, że dyskusja w Zgromadzeniu Ogólnym nad zgłoszoną przez rząd burmański sprawą nie pomoże w rozwiązaniu tego problemu. Nikt jednak nie poparł tego bezpodstawnego stanowiska agenta kuomintangowskiego. Komisja Ogólna postanowiła włączyć do porządku dziennego Zgromadzenia sprawę przedstawioną przez delegację Burmy.

Podniesienie planów - oto treść zobowiązań chłopów woj. łódzkiego

Z dnia na dzień zwiększa się ilość zobowiązań podejmowanych przez spółdzielnie produkcyjne i chłopów indywidualnych.

Chłopi z gromady Woźniki (pow. radomszczański), aby uczcić Święto Międzynarodowego Proletariatu oraz wierne wypełnić wskazania Józefa Stalina, podjęli w dniu 30 marca szereg zobowiązań produkcyjnych na cały rok i wezwali do współzawodnictwa wszystkie gromady w kraju.

Ich zobowiązania są konkretne, określone w szczegółach, oznaczone datami. Celem tych zobowiązań jest: podnieść plony, rozszerzyć bazę paszową, zakończyć terminowo zbiory, przysporzyć państwu chleba, mięsa i innych produktów rolnych oraz wykonać obowiązkowe odstawy w określonych przez GRN terminach.

W dniu następnym jeszcze cenniejsze zobowiązania, również na cały rok, podjęli członkowie rolniczego zespołu w Bednie oraz pracownicy PGR Domaników.

Pierwsi do współzawodnictwa z sobą wezwali wszystkie spółdzielnie produkcyjne a drudzy wszystkie PGR-y na terenie woj. łódzkiego.

Apel Woźnik, Bednia i Domanikowa na pewno nie pozostanie bez echa.

Rokowania radziecko-brytyjskie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów nad NRD

BERLIN. W dniu 31 marca rozpoczęły się w Berlinie rokowania przedstawicieli radzieckich i brytyjskich władz wojskowych w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów wzdłuż korytarzy powietrznych nad terytorium NRD w celu zapobieżenia incydentom. Rokowania te toczą się na podstawie propozycji zawartej w piśmie gen. W. Czujkowa z 18 marca. skierowanemu do brytyjskiego wysokiego komisarza w Niem.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 80 (2708)

Łódź, piątek 3 kwietnia 1953 r.

Pogłębienie długookresowego współzawodnictwa - to nasze powitanie święta 1 Maja

Na zebraniach grup związkowych włókniarze podejmują cenne zobowiązania

Zbliżający się dzień Święta Pracy stał się nowym bodźcem dla pogłębienia dotychczasowego nurtu współzawodnictwa zobowiązaniowego. Zbliżający się dzień 1 Maja zmobilizował klasę robotniczą do walki o wzrost produkcji i wzmoczenie wydajności pracy. W dniu wczorajszym we wszystkich oddziałach produkcyjnych Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Stalina odbyły się zebrania pracowników w grupach związkowych, na których robotnicy, po podsumowaniu wyników współzawodnictwa za ubiegły miesiąc oraz po przeanalizowaniu możliwości produkcyjnych - podjęli nowe zobowiązania, będące uzupełnieniem i pogłębieniem dotychczasowego długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowego.

W Trzeciej Lewej

Nie miała się czym chwalić przez całe trzy kwartały ub.

roku załoga Trzeciej Lewej. (Tak nazywa się potocznie sale na drugim piętrze z lewej strony schodów w przedsalni średnioprzedniej ZPB im. STALINA na Księżym Młynie).

Ani razu w tym czasie plany produkcyjne nie zostały wykonane.

Przełom nastąpił dopiero w czwartym kwartale ub. roku, kiedy w okresie kampanii wyborczej, na skutek wzmoczonej pracy masowo - politycznej wzrosła świadomość, kiedy szereg pracowników przeszedł na deskę metodą Kowalowa, kiedy

Potężne strajki w Brazylii Ponad pół miliona robotników przerwało pracę w Rio de Janeiro i Sao Paulo

NOWY JORK. Prasa donosi z Rio de Janeiro o potężnych strajkach robotników brazylijskich, którzy domagają się poprawy bytu. Szczególnie szeroki rozmiar przybrały strajki w Sao Paulo, gdzie przerwało pracę 200 tys. włóknarzy i metalowców

Jak podaje dziennik „Imprensa Popular”, strajk sparaliżował pracę w 60 zakładach przemysłowych tego miasta. Strajk włóknarzy i metalowców popierają robotnicy innych gałęzi przemysłu. Usiłując zdławić strajki, władze brazylijskie skierowały przeciwko masom pracującym Sao Paulo silne oddziały policji. Według doniesień prasy, policja używa w walkach przeciwko strajkującym bomb łzawiących. W wyniku napaści policji są ranni i zabici. Odbywają się masowe aresztowania.

Dnia 31 marca odbył się 24-godzinny strajk 15 tysięcy pracowników szpitali państwowych. Od 50 dni trwa strajk tókerów w Rio de Janeiro.

13 drużyn zgłosiło już swój udział w Wyciągu Pokoju

WARSZAWA. Do VI Międzynarodowego Wyciągu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudhe Prava” zgłosiło się dotychczas 13 drużyn.

Są to: Bułgaria, Rumunia, Węgry, CSR, Polska, NRD, Anglia, Austria, Dania, Finlandia, Norwegia, Włochy i Triest.

Spółeczeństwo stolicy Polski oddało hołd pamięci Yves Farge'a

WARSZAWA. Dnia 2 kwietnia br. przybył z Moskwy do Warszawy samolot, na pokładzie którego znajdowała się trumna ze zwłokami Yves Farge'a w drodze do ojczyzny zmarłego - Francji.

Samolotem tym przybyła małżonka zmarłego, Germaine Farge

wraz z delegacją Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju w składzie: Michał Kotów, odpowiedzialny sekretarz Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju oraz członkowie komitetu - doktor nauk medycznych Zinaida Lebediewa i sekretarz Komitetu Międzynarodowego Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami” - Gleorgij Judin.

Na lotnisku oczekują członkowie prezydium Polskiego Komitetu Obrony Pokoju z przewodniczącym PKOP Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele, przedstawiciele zarządu głównego ZBoWiD, Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich liczni przedstawiciele świata kultury i sztuki oraz przedstawiciele Komitetów Obrony Pokoju w Warszawie.

Obecna jest przybyła do Polski delegacja Światowej Rady Pokoju na czele z sekretarzem generalnym Jean Laffitte i sekretarzem Światowej Rady Pokoju, Palmédo Borsari.

Obecny jest również radca ambasady ZSRR w Warszawie D. L. Zaikín.

Na lotnisku Okęcie zebrały się liczne delegacje społeczeństwa stolicy Polski, by złożyć hołd pamięci wybitnego obrońcy wolności i pokoju.

Głos zabiera przewodniczący Polskiego Komitetu Obrony Pokoju Jarosław Iwaszkiewicz.

Z kolei przemawia sekretarz odpowiedzialny Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Michał Kotów.

Orkiestra gra marsza żałobnego. Przy jego dźwiękach działacze polskiego ruchu obronczego i przedstawiciele bojowników o pokój Związku Radzieckiego oraz przedstawiciele Światowej Rady Pokoju przenoszą trumnę ze zwłokami Yves Farge'a do mającego odlecieć do Paryża samolotu polskiego.

(Fragmenty przemówień J. Iwaszkiewicza i M. Kotowa na str. 2)

Podpisanie międzynarodowej konwencji praw politycznych kobiet

NOWY JORK. Jak już donosiliśmy, Polska przystąpiła oficjalnie do Międzynarodowej Konwencji Praw Politycznych Kobiet. Poza Polską konwencję podpisało następujących 16 państw: ZSRR, USRR, BSRR, Czechosłowacja, Francja, Meksyk, Indonezja, Etiopia, Jugosławia, Argentyna, Chile, Kuba, Gwatemala, Ekwador, Republika Dominikańska i Costa-Rica.

Potężna inicjatywa pokoju

Jesteśmy świadkami ogromnej doniosłości wydarzeń. Świat socjalizmu i pokoju, któremu przewodzi kraj Stalina, podjął szereg niezmiernie ważnych inicjatyw pokojowych, budzących potężny i rozległy odzew wśród wszystkich bez wyjątku narodów świata.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych, Władysław Mołotow, złożył w imieniu rządu radzieckiego oświadczenie w sprawie koreańskiej, które w pełni podtrzymuje i popiera pokojową propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Propozycja ta, rozwiązując całokształt zagadnienia repatriacji jeńców, usuwa ostatnią i jedyną przeszkodę na drodze do zawarcia sprawiedliwego rozejmu, położenia kresu rozlewowi krwi w Korei i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Doniosłe oświadczenie Władysława Mołotowa jest logiczną konsekwencją niezmiennie pokojowej, stalinowskiej polityki Związku

Radzieckiego, który wszędzie i zawsze broni i broni sprawy utrzymania i utrwalenia pokoju. Od pierwszej chwili wybuchu wojny w Korei, odpowiadając na oświadczenie premiera Indii - Stalin wskazywał możliwość i konieczność zakończenia tej wojny. To właśnie z inicjatywy przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa podjęte zostały w 1951 roku rokowania o rozejm w Korei, które dzięki nieustraszonej cierpliwości delegatów koreańskich i chińskich doprowadziły do uzgodnienia wszystkich punktów spornych z wyjątkiem problemu repatriacji.

Nawet po tym, jak strona amerykańska w październiku ubiegłego roku jednostronnie przerwała rokowania rozejmowe, polityka Związku Radzieckiego wytrwale zmierzała do wygaszenia ogniska wojny w Korei.

Dał temu wyraz umiłowany głęboko przez narody za niezmordowaną obronę pokoju Wielki Stalin w wywiedzie, udzielonym pod koniec 1952 roku korespondentowi „New York Times”. Na pp- (Dalszy ciąg na str. 2)

USA wprowadzają ograniczenia importowe

SZTOKHOLM. Jak donosi prasa szwedzka, ambasada szwedzka w Waszyngtonie wystosowała do departamentu stanu USA protest przeciwko wprowadzeniu w życie zakazu importu mleka w proszku i niektórych innych produktów mlecznych.

Prasa stwierdza, że analogiczne protesty wystosowały również do Waszyngtonu Australia, Dania i Holandia.

Wizyta grupy dziennikarzy amerykańskich w Moskwie

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że 31 marca przybyła do Moskwy grupa redaktorów amerykańskich gazet prowincjonalnych dokonująca podróży po krajach Środkowego Wschodu i Europy Zachodniej: James Week (kierownik grupy), Dottie Week, John Biddle, Helene Biddle, Rebecca Gross, Bennett Nadson, Jane Mac Ivane, Marcel Durlet, Martha Hoyley i Eugene Simon.

Na lotnisku Wnukowski redaktorów witał przedstawiciel pras radzieckiej.

Komunikat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadamia, że osoby pobierające z funduszy publicznych rentę, emeryturę inwalidzką, zapomnienie pieniężne, zapomnienie wyjątkowe itp. w wysokości nie przekraczającej 140 zł, mogą ubiegać się o zapomogę na pokrycie opłaty związanej z uzyskaniem dowodu osobistego lub tymczasowego zaświadczenia tożsamości we właściwym dla miejsca zamieszkania ubiegającego się Prezydium Rady Narodowej, na podstawie indywidualnego podania i przedstawienia ostatniego odcinka przekazu pocztowego, stwierdzającego pobieranie zapomnienia oraz dowodu osobistego.

Nr 229.342-1.000 zł

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Stalinogród, 1 kwietnia.

W Stalinogrodzkim Pałacu Młodzieży im. Bolesława Bieruta rozpoczęło się 1 bm. publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Na losowanie przybyli nie tylko mieszkańcy Stalinogrodu, ale i innych ośrodków województwa: Chorzowa, Świętochłowic, Siemianowic, Bytomia, a nawet odległego Rybnika. Górniczy w służbowych i galowych mundurkach, kolejarze i pocztowcy, robotnicy w kombinizonach, urzędnicy, kobiety i młodzież w ZMP-owskich mundurkach.

Masy pracujące Śląska — po wiedział dokonując otwarcia ciągienia przewodniczący WRN w Stalinogrodzie inż. J. Koszowski — wniosły poważny wkład w Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich. Każda złotówka oddana na ten cel przyspiesza rozwój ojczyzny, pomaga w walce o pokój i wraca do nas w formie nowych fabryk i zakładów przemysłowych, nowych pięknych osiedli mieszkaniowych, szkół, szpitali i sanatoriów.

Dyr. PKO Bukowski zapoznał następnie zebranych ze sposobem losowania. Uwaga obecnych skupia się na dwóch oszkłonych, elektrycznie uruchamianych bębnach: mniejszym i większym. W większym, opieczętowanym, znajdują się już zwitki z numerami obligacji, do mniejszego wysypuje się umieszczone dotychczas w dwóch opieczętowanych szafkach zwitki z kwotami przypadających na wylosowane numery premii.

Zwitki z numerami wyciągają z wielkiego koła Elżbieta Dziedzic, premię z małego bębna — Maria Ciołkosz. Obie są uczennicami VII kl. Szkoły nr 10 w Stalinogrodzie. Kiedy się zmeczą, zastąpią je koleżanki

Zyje i zwycięży sprawa pokoju o którą walczył Yves Farge

Z przemówień poświęconych pamięci Yves Farge'a

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO POLSKIEGO KOMITETU OBRONCÓW POKOJU JAROSŁAW IWASZKIEWICZ

Stoimy oto przy trumnie jednego z najlepszych synów Francji współczesnej, Yves Farge, odszedł od nas w pełni sił i zapału. On, nieustraszony bojownik o postęp i pokój, ten który z jednakiem ogniem walczył przeciwko barbarzyńskim okupantom własnej i naszej ojczyzny jak i przeciwko widmu odradzającej się hordy hitlerowskiej — spoczywa ogarnięty wiecznym snem.

Zycie Yves Farge'a, bezpartyjnego polityka sprawiedliwości, było wzorem żywota poświęconego walce o wolność.

Kochał on wolność człowieka i narodu i wierzył głęboko, nam tę wiarę przekazując, że lud francuski przewycięży wszystkie trudności i pozostanie wiernym swym najpromienniejszym tradycjom. Nie ma jeszcze dwóch tygodni, kiedy w Wiedniu w obszernym rozmowie o Polsce i jej stolicy wyrażał podziw dla odbudowy Warszawy i kazał mi pozdrowić — i Polskę i Warszawę — od francuskiego przyjaciela.

To jego pozdrowienie niech zabrzmi tutaj jak pozdrowienie ludu francuskiego dla ludu polskiego. Niech zabrzmi jak przypomnienie wspólnych naszych walk i naszej współpracy, niech zabrzmi także jako ostrzeżenie przed wspólnym niebezpieczeństwem.

Kończąc swe przemówienie Jarosław Iwaszkiewicz żegna wybitnego francuskiego bojownika o pokój w jego ojczystym języku, składając zapewnienie w imieniu społeczeństwa polskiego, że obrońcy pokoju w naszym kraju nie zawiodą w walce o wolność, braterstwo ludów i pokój na całym świecie.

PRZEMÓWIENIE SEKRETARZA ODPOWIEDZIALNEGO RADZIECKIEGO KOMITETU OBRONCÓW POKOJU MICHAŁA KOTOWA

Drodzy Przyjaciele! Drodzy polscy obrońcy pokoju! Towarzysze walci o pokój, przyjaciele francuscy! Żegnamy dziś Yves Farge'a, człowieka, którego imię otoczono jest miłością ludzi dobrej woli wszystkich krajów. Przeszło białe szlachetne serce wspaniałego człowieka.

Jeden z najlepszych przedstawicieli narodu francuskiego, Yves Farge nierozdzielnie wiązany był złączony z masami pracującymi swego kraju, z przyjaciółmi pokoju i demokracji we wszystkich krajach. Dzierżył on wysoko sztafardę swobód demokratycznych, walczył o zbiorowe bezpieczeństwo i niezawisłość narodową ludów Europy i całego świata.

Do narodów Związku Radzieckiego, do mas pracujących krajów demokracji ludowej, do wielkiego narodu chińskiego żywił Yves Farge uczucia szczerzej, gorącej miłości, widząc we wspólnym

cie tych narodów trwałą rękomię pokoju i nowych przyjaznych stosunków między narodami.

Radziecki Komitet Obronców Pokoju w imieniu wszystkich ludzi radzieckich wyraża głębokie współczucie francuskiemu obrońcy pokoju, wszystkim przyjaciołom pokoju, którzy w osobie Yves Farge'a utracili wybitnego działacza potężnego ruchu narodów w obronie pokoju. Podzielamy ból rodziny Yves Farge'a, jego dzielnej towarzyszkę, pani Germaine Farge.

Wielki jest nasz ból, niewysłowiony jest nasz smutek. Lecz potrafiamy przekształcić ten żal po utraconym, mężnym towarzyszu walci o pokój, w niezłomną wolę zwycięstwa w słusznej sprawie pokoju.

Wzmocnemy wysiłki w obronie pokoju! Będziemy czujni, będziemy nieustannie zespać i rozszerzać potężny front obrońców pokoju!

Sprawa pokoju, o którą walczył Yves Farge, żyje i zwycięży!

Żegnaj nasz niezapomniany przyjacielu!

Pogłębienie długookresowego współzawodnictwa — to nasze powitanie święta 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

Wyrazem zrozumienia tej prawdy oraz dowodem przełomu dokonanego w umysłach prądów z Trzeciej Lewej było wystąpienie na masowo w Domu Kultury ZPB im. Stalina poświęconej uczczeniu pamięci J. Stalina — majstra Zellera, który w imieniu swojej partii, na podstawie zobowiązań indywidualnych podjętych przez prąd — zobowiązał się w II kwartale br. wyprodukować ponad plan 5500 kg przędzy, zmniejszyć dotychczasową ilość odpadków o 26 proc. oraz zmniejszyć postole wrzecion o 9,5 proc.

W związku ze zbliżającym się dniem Święta Pracy odbyły się w dniu wczorajszym zebrania prądów z Trzeciej Lewej w grupach związkowych, na których po podsumowaniu dotychczasowych wyników współzawodnictwa i po przeanalizowaniu indywidualnych możliwości — podejmowano nowe zobowiązania, będące uzupełnieniem i pogłębieniem długookresowego nurtu współzawodnictwa.

Oto prądka Chudzińska, pracująca na 5 stronach ma normę miesięczną 1271 kg, a wykonuje 1537 kg, prądka Sobalska ma normę 1267 kg, a wykonuje 1503 kg, podobnie Michalecka, Piotrowska i inne, znaczenie przekraczają swoje normy i z honorem wykonują zobowiązania.

Po przeanalizowaniu możliwości — prądki postanowiły utrzymać dotychczasowy poziom produkcji, a na wniosek meża zaufania swojej grupy brygadziści Jana Różyckiego postanowiły skrócić czas postoju maszyny na tzw. „obiąganie” o 1 minutę, czyli o 25 procent. („Obiąganie” trwało dotychczas 4 minuty).

Ponadto prądki zobowiązały się w całej pełni wykorzystać 480 minut czasu pracy, stosować i przestrzegać metody Zandarowej, oraz całkowicie zlikwidować nieplanowane postoje.

Prądki z Trzeciej Lewej czczą święto 1 Maja pogłębieniem długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniem (mb)



Zespół prądów pod kierownictwem brygadziści Jana Różyckiego (na zdjęciu pierwszy) podjął zobowiązanie 1-majowe w ZPB im. Stalina. Foto: L. Olejczak

W Nowej Tkalni — Jedno krosno przez całą zmianę stało nieczynne. Nie dostarczyli osnow. A wy mówicie żeby podjąć zobowiązanie. Podjąć można i z pewnością wykona się je o ile wszystko będzie w porządku. Ale niech mi tak osnowę dostarczają jak obecnie, to co? Nie wykonam zobowiązania i oczka mi będą świecić.

W Nowej Tkalni

Taką oto rozmowę na chwilę przed zebraniem grupy związkowej prowadziła tkaczka Cecylia Rosińska z mężem zaufania Helena Maciaszczyk. Zebranie to odbywało się w małym pokoiku przylegającym do jednej z tkalni Zakładu „C” ZPB im. Stalina.

Zespół nasz — powiedział do zebranych majster Józef Lipka — wykonał plan za pierwszy dzień kwietnia w 118 proc. Znaczy to, że istnieją realne możliwości podjęcia zobowiązań na cześć Święta Pracy i pogłębienia dotychczasowego współzawodnictwa. — Możemy śmiało zobowiązać się do wykonania planu za kwiecień na półtora dnia przed terminem.

Również z nadwyzką wykonał plan zespoły majstra Władysława Chmielewskiego i Stefana Luczaka. I te zespo-

Potężna inicjatywa pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

tanie amerykańskiego dziennikarza: „Czy będzie pan współpracował w jakimś nowym przedsięwzięciu dyplomatycznym, mającym na celu położenie kresu wojnie w Korei?”

Stalin odpowiedział z właściwą mu lapidarną jasnością i prostotą:

„ZGADZAM SIĘ NA WSPÓŁPRACĘ GDYŻ ZWIĄZEK RADZIECKI JEST ZAINTERESOWANY W LIKWIDACJI WOJNY W KOREI”.

Z ogromnym wzruszeniem widzą dziś narody świata, jak konsekwentnie i z jaką siłą stalinowskie kierownictwo Związku Radzieckiego realizuje nieśmiertelne wskazania Stalina, dotyczące położenia kresu rozlewowi krwi w Korei. Krwi także i narodu amerykańskiego.

Naciekowane poczuciem spokojnej siły i głębokim pragnieniem utrwalenia pokoju na całym świecie oświadczenie zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, popierające w całej rozciągłości chińsko-

koreańską propozycję zawarcia rozejmu w Korei — jest doniosłym wkładem w sprawę drogą wszystkim bez wyjątku narodom.

Tylko pewne koła finansjery amerykańskiej, wśród których ostatnia pokojowa inicjatywa świata socjalizmu wywołała „trwogę pokoju” (jak pisze dosłownie „New York Post” z dnia 31 ub. m), tylko żądne zysków z krwi koła giełdy reagującej na „niebezpieczeństwo pokoju” spadkiem kursu akcji — tylko takie koła przerażone są możliwością ustania śmierci setek tysięcy ludzi w Korei, po obu stronach frontu, i możliwością ogólnego odprężenia międzynarodowego.

Ale nigdy bodaj równie powszechnie i równie głośno nie było w pulsie świata pragnienie pokoju. Pragnienie na rodów, któremu realny kształt daje potężna inicjatywa, podjęta przez światowy oboz socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele.

Ta inicjatywa pokojowa, której towarzyszą wielki wzrost siły i wielkie zwycięstwa świata socjalizmu w budownictwie — czego widomym i namacalnym wyrazem jest nowa obniżka cen i powszechna amnestia w ZSRR — ta inicjatywa nie ogranicza się do sprawy koreańskiej. Sprawy niezmierne ważnej, ale nie jedynie jeśli chodzi o zachowanie i utrwalenie pokoju w świecie.

Odpowiedź, którą generał Czujkow skierował do rady „Zgromadzenia niemieckiego” potwierdza niezmienną gotowość rządu radzieckiego do podjęcia rokowań również w sprawie zawarcia prawdziwego i sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, w sprawie utworzenia jednolitego, niezależnego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego. A więc gotowość rozwiązania problemu kluczowego dla utrzymania pokoju.

W oczach narodów całego świata rząd radziecki potwierdza czynami słowa wiernego i utalentowanego współbojownika Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Georgija Malenkowa, który na sesji Rady Najwyższej ZSRR w dniu 15 marca oświadczył:

„W CHWILI OBECNEJ NIE MA TAKIEJ SPORNEJ LUB NIEROZWIĄZANEJ KWESTII, KTORĄ NIE MOŻNA BYŁOBY ROZWIĄZAĆ W DRODZE POKOJOWEJ NA PODSTAWIE WZAJEMNEGO PROZUMIENIA KRAJÓW ZAINTERESOWANYCH. DOTYCZY TO NASZYCH STOSUNKÓW ZE WSZYSTKIMI PAŃSTWAMI, NIE WYŁĄCZAJĄC NASZYCH STOSUNKÓW ZE STANAMI ZJEDNOCZONYMI. PAŃSTWA ZAINTERESOWANE W UTRZYMANIU POKOJU MOGĄ ZARÓWNO OBECNIE JAK I W PRZYSZŁOŚCI BYĆ PEWNE TRWAŁEJ POKOJOWEJ POLITYKI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO”.

Obecna potężna inicjatywa, w której przejawia się siła tej polityki, obala najperfidniejsze przegródki giedziarskich kłamstw, zespała narody w walce o pokój.

Naród polski, złączony braterską przyjaźnią z krajem Stalina — całym sercem, i codziennym trudem, popiera mądra stalinowską politykę pokoju i przyjaźni między narodami.



Prądki z Trzeciej Lewej na Ksieżyn Młyn w skupieniu słuchają podsumowania wyników współzawodnictwa za miesiąc marzec dokonano przez majstra Zellera

Łódź dostawcą lip

Nielatwo jest wyrwać z korzeniami 20-letnią lipę, której sama bryła korzeniowa waży 2 tony, a której wysokość pnia dochodzi do 10 metrów. Toteż trudny orzech do zgryzienia mają pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego przy ekspedowaniu „lipowych dwudziestolatek” do Warszawy. Stolica zamówiła bowiem u nas te drzewa dla Parku Kultury i Wypoczynku.

Jak twierdzą fachowcy inżynierowie - ogrodnicy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, łódzkie lipy powinny znieść dobrze samochodową podróż do stolicy i przyjąć się równie dobrze na nowym miejscu. Do świąt Łódź dostarczy Warszawie 34 lipy, a po świętach dalszą czterdziestkę tych drzew.

(k)

Przy czterokrotnym zwiększeniu ilości kupujących — pełne zaopatrzenie sklepów

Od trzech dni panuje we wszystkich sklepach spożywczych ożywiony ruch przedświąteczny. Mimo, że napływ kupujących jest prawie 4-krotnie większy niż normalnie, obsługa klientów odbywa się na ogół sprawnie.

Sklepy uspołecznione zostały przygotowane do pełnego zaspokojenia potrzeb ludności. Wydział Handlu polecił zwiększyć w tych dniach — w porównaniu z okresem normalnym — pulę towarową artykułów spożywczych.

Poważnie wzrósł w ciągu ostatnich dni popyt na masło, mąkę i cukier — zwłaszcza na peryferiach. Zapasy w magazynach sklepowych były tak duże, że do tej pory nie zaszła potrzeba — ani w jednym wypadku — specjalnych doraźnych „dorzutów”.

Ponieważ gospodynie domowe przystąpiły do wypieku świątecznego ciasta, wzrósł popyt na mleko. Od dnia dzisiejszego we wszystkich sklepach spożywczych nabyć będzie można pełnotłuste mleko w proszku (doskonale nadające się do pieczenia) w torebkach półkilogramowych.

Największy ruch panuje w sklepach rzeźniczych, gdzie dużym powodzeniem cieszą się szynki, balerony i pole-dwice wędzone. Dyrekcja MHM, chcąc zapewnić nieprzerwaną sprzedaż mięsa i

wędlin w ciągu całego dnia, zaopatruje dodatkowo, specjalnymi „dorzutami” — swoje sklepy w wędlinę luksusową oraz mięso surowe, a zwłaszcza schaby, karczki i udźce cielęce. Wyjątkowo duży popyt zanotowano w dniu wczorajszym na kiełbasę surową białą, której nie zabrakło w żadnym sklepie mięsnym. Kierownicy sklepów rzeźniczych otrzymali polecenie przedłużenia wieczorem czasu sprzedaży, aż do załatwienia wszystkich klientów.

W sklepach warzywniczo-owocowych ukazały się nowaliki wiosenne. Maksymalne nasilenie zakupów przewidziane jest na sobotę, bowiem wszyscy chcą mieć na święta świeże jarzyny i warzywa.

Wzrosły poważnie obroty sklepów cukierniczych, gdzie sprzedawane są słodycze i pieczywo cukiernicze. Na dziś i jutro przewiduje się zwiększenie wszelkiego rodzaju dostaw pieczywa do sklepów spożywczych. Należy stwierdzić, że aparat handlu zdaje egzamin — zarówno pod względem sprawności obsługi, jak też pod względem obfitości artykułów spożywczych. Sk.



W Wojskowych Komendach Rejonowych trwa rejestracja mężczyzn rocznika 1934. Chłopcy w oczekiwaniu na komisję i rejestrację umilają sobie czas grą w warcaby i inne gry, czytaniem prasy i słuchaniem audycji radiowych. Wielu czekających podejmuje tu decyzję wstąpienia do Oficerskiej Szkoły Wojskowej.

Aby ułatwić chętnym zgłaszanie się do wojskowych szkół oficerskich, w punktach rejestracyjnych stale dyżurni oficerowie, którzy udzielają na ten temat wyczerpujących informacji i przyjmują podania kandydatów. Ryszard Jeżewski (z lewej), którego widzimy na zdjęciu — przed chwilą złożył napisane przez siebie podanie z prośbą o przyjęcie go do oficerskiej szkoły. Obecnie w oczekiwaniu na komisję gra z zadowoleniem w warcaby ze Zdzisławem Kaczmarskim.

Premiera w „Arlekinie”

„Aladyn 1001”

Jest to tytuł nowej sztuki dla dzieci starszych przygotowanej przez Teatr Lalek „Arlekin”. Premiera odbędzie się w niedzielę o godz. 17. Autorem sztuki jest znany podróżnik Janusz Makarczyk, który jako znawca Bliskiego Wschodu wprowadził do nowej wersji bajki o Aladynie oryginalne elementy arabskie.

Ponieważ sztuka ta zainteresuje na pewno nie tylko młode dzieci, teatr organizuje specjalne przedstawienia dla dorosłych w każdą sobotę i niedzielę o godz. 19.30.

Dziś litery „L” i „Ł”

W dniu dzisiejszym rejestracja się mężczyzn z rocznika 1934, których nazwiska zaczynają się na litery „L” i „Ł”.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

Zamieszkał na terenie V, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI komisariatów MO rejestracja się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zamieszkał na terenie VI, VII, VIII, IX, XV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Zielonej 10. Zamieszkał na terenie I, II, III, IV komisariatów MO rejestracja się przy ul. Ogrodowej 34.

PIATEK
3
KWIECIEŃ
DZIS
Franciszka
JUTRO
Ryszarda

WAZNE TELEFONY
Pojot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY
APTEK

Apteki: nr 13 (Obr. Sta Ingradu 15), nr 49 (Pabiszewska 218), nr 16 (Jaszcza 32), nr 19 (J. Stalina 50), nr 17 (Wróblewskiego 54), nr 26 (Kopernika 26), nr 50 (Piotrkowska 57), nr 53 (Plac Kościelny 8), A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 46) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej ul. Curie-Skłodowskiej 15.

CO? Gdzie? Kiedy?

TEATR

NOWY (Włocławskiego 15) niezwykły POWSZECHNY (Obr. Sta Ingradu 21) g. 19 „Ludzie z naszej ulicy”
IM. ST. JARACZA (Jaszcza 21-29) g. 19 „Pul-kownik Foster”
MAŁY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30, XXX Koncert Symfoniczny. W programie: Bach, Mozart, Franck

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Grzeszalec bez winy”, g. 14, 16, 18, 20, dozw. od lat 16.
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych i kulturalno-owolnych. „Kolejar-skie słowo”, „Miedzy-

narodowe wysięgi kol-larskie” PKF 13-53. — g. 18, 19 dozw. od lat 7
„Pierwszy start” g. 20 dozw. od lat 7
Program dla najmłodszych: „Konik Garbuszek”, g. 16, dozw. od lat 7

MELODIA GWARDIA (Dla młodzieży — Zielona 2) „Murw Malapaui” dod. „W kraju socjalizmu” g. 1-52, g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

MUZA (Pabiszewska 173) „Nędzniczy” i ser. g. 18, 20 dozw. od lat 14

PIONIER (Franciszka-ńska 31) „Cywil na stacji”, g. 17, 19 dozw. od lat 7

POLONIA (Piotrkowska 67) „Wesołe kumoszki z Windsoru”, g. 16, 30, 20, 30 dozw. od lat 14

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Wypsa szcze ścia” dod. „Burdaszek” g. 18, 20, dozw. od lat 14

I MAJA (dawny Robotnik Kilińskiego 176) — „Pustelnia Parmeńska” i ser. dod. „Włk i niedźwiedź”, g. 17, 19, dozw. od lat 18

REKORD (Rzgowska 2) „Noc wigilijna” dod.

„Krym”, g. 18, 20 dozw. od lat 7
ROMA (Rzgowska nr 84) „Baryleczka” g. 18, 20, dozw. od lat 18
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Panfan Tulpan” dod. „Kanał Wolga-Don” g. 18, 30, dozw. od lat 18
STYLOWY — Nieczynne z powodu remontu.
ŚWIT (Bałucki Rynek 1) „Wilhelm Tell” dod. „Ludy kolonialne powstają” g. 18, 20, dozw. od lat 14
TATRY (Sienkiewicza 40) „Pod niebem Sycylii” g. 15, 45, 18, 20, 15, dozw. od lat 18
WISLA (Przejazd nr 2) „Pierwsza dni” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Wielkie polowanie” dod. „Symulant” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Ostatni rejs” dod. „Święto lotnictwa” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12
ZACHĘTA (Złotnicka 26) „Dwa żołnierze” dod. „Na wielkiej budowie” g. 18, 20 dozw. od lat 12
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Lowiecwo” „Stoń i mrowka”, „Czy wlecie ze... 2-52” g. 17, 18, 19, 20, 21, 22, dozw. od lat 7

Pracownicy poszukiwani

2-ch techników-mechaników do działu głównego mechanika zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, ul. Wróblewskiego nr. 19.

Wartownika zatrudni RSW „Prasa” Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Referatu Kadr. 922-K

Kierownika technicznego ze znajomością wykończalnictwa i farbiarstwa, oraz mistrza farbiarskiego zatrudnią natychmiast Farbiarnia i Wykończalnia im. W. Pstrowskiego, Łódź, ul. Cz. Hutera nr 42. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Personalny. 874-K

Inżyniera lub technika-elektryka maszynowca z długoletnią praktyką w dziedzinie remontu i montażu dużych silników elektrycznych i generatorów na stanowisko kierownika oddziału zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych w Łodzi ul. Piotrkowska 278. Zaszeregowanie do omówienia. Warunki płacy według umowy zbiorowej w budownictwie. Podanie z życiorysem i odpisami świadectw składać w Referacie Personalnym. 219-K

Kierowniczkę kuchni zatrudni Państwowy Szpital Kliniczny A. M. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr P. S. K. Narutowicza 96. 915-K

Kierowników sklepów spożywczych zatrudni Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi Łódź — Śródmieście, ul. Piotrkowska 113 (TV pietro). 917-K

(Głoszenia drobne

LEKARZE
Dr SIENKO specjalista skórno-wenerologiczne 4-6 Kilińskiego 132 (4338-G)
Dr ZAURMAN specjalista skórno-wenerologiczne 8-9, 30 4-6 Narutowicza nr 2 (4331-G)
Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczne 8-9, 30 3-5 Piotrkowska nr 106 (4202-G)
Dr REICHER specjalista wenerologiczne skórno- płciwo (Zaburzenia) Piotrkowska 14 zzwarta-ślódma
Dr MARKIEWICZ specjalista skórno-wenerologiczne 106-8

KUPONY garniturowe, płaszczykowe, sukienkowe — sprzedaje sklep z modnymi odzieniami Piotrkowska 120
KUCHEŃKI gazowe, odkurzacze elektryczne, modniki aparaty radiowe, fotograficzne narzędzia kupno — sprzedaż sklep radiowy tel. 169-55 Włocławskiego 31 Kszeszeń-

ZAOFIAROW. PRACY
NATYCHMIAST potrzebna gospośka na stałe. Sta-ns 47, m 10

LOKALE
ZAMIENIĆ pokój kuchnia śródmieście na i większy ul. mały z kuchnią. Gdańska 154-20 godz. 18-20, (3729-G)

KUPNO—SPRZEDAŻ
SPRZEDAĆ węg. osobow. Władomost Stalina nr 63-15 (3709-G)

Tabletki FERRUM SULFURICUM

Łatwo przyswajalna postać żelaza uzupełnia niedobór żelaza w organizmie w przypadkach niedocię.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD

SAMOTNY (reżyser filmowy) poszukuje pomieszczenia. Zgłoszenia tel. 218-26 (4248-G)

ZAMIENIĆ 4-pokój, wygodny w Białej (Grymbach Widzów) na pokój z kuchnią śródmieście. Wiadomość Białowska 14, m. 4

ZAMIENIĆ 4-pokojowe, komfortowe mieszkanie ul. Piotrkowska na podobne 3 pokojowe. Wiadomość tel. 124-5, od godziny 16 (3713-G)

ZAMIENIĆ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią wygodną, śródmieście na wille jednorodzinna przedmieście Te. 233-22

ZAMIENIĆ lokal w centrum Łodzi, nadający się na warsztat ro. 5x5 na pokój z kuchnią Dzielnica obojętna A. Kościuszki 28 m 6

ZAMIENIĆ 2 pokoje z kuchnią Górny Sopot na mieszkanie w Łodzi Wiadomość Sopot „Mickiewicza 11. Kwaśkiewicz

POSZUKIW. PRACY
EMERYTKA samotna inteligentna zaopiekuję się domem kultury i osoby w zamian za wygodne pomieszczenie Dzwonić 144-34 (3619-G)

NAUKA I WYCHOW.
SZKOŁA tatów w Cytadeli Łódź, Kilińskiego 48 tel. 135-42 Zapisy codziennie (3676-G)

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła Łódź Łąkowa nr 4 organizuje w kwietniu wieczorowe kursy krawieckie, palaczy kotonowych, ślusarzy narzędziowych — wykrojnów, ra diomonterów I i II nauka płatna Zapisy sekretariat 8-18 (908-K)

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła Łódź Łąkowa nr 4 organizuje w kwietniu nowa seria kursów wieczorowych, przygotowujących do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego we wszystkich zawodach i specjalnościach Nauka płatna Zapisy sekretariat 8-18

KURS kierowców samochodowych przyjmuje za pisy do 10 kwietnia 53 R. Wólczajska 27. (901-K)

MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej. Zapisy Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek Kilińskiego 50. Piotrkowska 83. (4327-G)

ZGUBIŁO legitymację fabryczną na nazwisko Kołodziej Zygmunt, Łódź Romana 32-3. (3549-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko — Fortuniak Józef, Łódź, Wrobia 20-12 (3550-G)

ZGUBIŁO legitymację fabryczną na nazwisko Kuczyński Antoni Feliks zam. przy ul. Kilińskiego 77.

ZGUBIŁO legitymację inwalidzką nr 2978 na nazwisko Majda Jerzy, Piotrkowska 113. (3554-G)

ZGUBIŁO kartę zrealizacyjną nr rej. 877 na prowadzenie pracowni bielizniarskiej Wolniak Leokadia, — Piotrkowska nr 231.

ZGUBIŁO kartę meldunkową, Jan Wolniak, Łódź, Piotrkowska 231.

ZGUBIŁO legitymację fabryczną, Cieślak Wiktor, Obr. Stalingradu 14-16. (3557-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko — Wrona Matylda, Łódź, Przybyszewskiego 76-2

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty Milewska Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Stanisław Kusiak zam. Łódź ul. Zeromskiego 144, m 3

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Mieczysław Ry-ter Al i Maja 4 m 12

ZGUBIŁO legitymację tramwajową na nazwisko An-na Napieraj zam. przy ul. Piekarskiej 25-5

ZGUBIŁO weściówkę fabryczną Henryk Szeze-baniak, ul. Kochanowskiego 21. (3565-G)

ZGUBIŁO weściówkę fabryczną Jadwiga Chle-bowska, Skierniewicka 15

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

ZGUBIŁO legitymację wójkową na nazwisko Władysław Janina, Pabiszewska 102

Odprawa robocza sędziów kolarskich

Sędziowie kolarscy szykują się poważnie do tegorocznego sezonu sportowego, a sędziąc z ustalonego kalendarza sezon powinien być bardzo ciekawy i bogaty w imprezy.

Chocąc omówić wszystkie aktualne zagadnienia związane z funkcjami poszczególnych sędziów prezydium kolegium sędziowskiego sekcji kolarskiej ŁKKF zwołuje na dzień 2 bm. na godz. 19 w sali ŁKKF, naradę roboczą wszystkich bez wyjątku sędziów kolarskich znajdujących się w Łodzi.

Pierwsze kary na piłkarzy

Komisja sportowa Ligi Międzywojewódzkiej komunikatem Nr 5 zawiadamia o wymierzeniu kilku kar zawodnikom.

Ukarano: **Morawca Zdzisław** z LZS Suchedniów — upomnieniem za ostrą grę;

Kopere Władysław z Widzewa — ostrym ostrzeżeniem za krytykowanie orzeczeń sędziów liniowych;

Paciorka Henryka, Widzew — 2-miesięczną dyskwalifikacją, z zawieszeniem na okres 6 miesięcy, za brutalną grę na zawodach w dniu 22 marca.

Kary powinny być przestroga dla innych graczy.

Czy zdobyłeś SPO?



Podczas postoju m-s Batorego w Karachi (Pakistan) drużyna sportowa statku rozegrała mecz piłki nożnej z miejscową drużyną robotników Kapitanatu Portu. Przed spotkaniem kpt. Cwikliński wreczył drużynie hinduskiej album o budowie nowej Warszawy.

Na zdjęciu: jeden z marynarzy objaśnia sportowcom hinduskim ilustracje w albumie. CAF — fot. Koryczarz

SPORT

Współpraca z aktywnym społecznym jednym z warunków podniesienia kultury sportu

W bardzo wielu listach do redakcji spotykamy często narzekania na działaczy sportowych, którzy nie zawsze potrafią sprostać swoim zadaniom. Chodzi tu o działaczy sportowych, a nie o sportowców, jasną jest bowiem rzeczą, że sami sportowcy, nie mogą zajmować się np. organizacją zawodów. Zresztą nikt od nich tego nie wymaga. Cały więc ciężar pracy organizacyjnej sportu spada na barki działaczy sportowych.

Obok „urzędowego” aparatu organizacyjnego powinien istnieć aktywny społeczny, interesujący się przede wszystkim zagadnieniami sportowymi swego koła przy zakładzie pracy. Ten aktywny społeczny powinien odgrywać poważną rolę w naszym życiu sportowym. Pracownicy WKKF, ŁKKF czy PKKF nie zawsze mogą wniknąć do wszystkich komórek sportowych i prowadzić w nich ożywioną działalność sportową. A od aktywności społecznego zależy w dużej mierze powodzenie pracy sportowej.

Skoro już mowa o stronie organizacyjnej naszego sportu, to trzeba zaznaczyć, że nie chodzi tutaj wyłącznie o przeprowadzanie imprez sportowych, ale o ważniejsze o sportowe wychowywanie młodzieży. Ta właśnie strona wychowawcza pozostawia niestety wiele do życzenia.

W listach do redakcji, o których wspomnieliśmy na wstępie, czytelnicy, kierując się troską o młodzież, zwracają uwagę na często zdarzające się na boiskach incydenty. Walka na boiskach powinna być prowadzona w duchu szlachetnej rywalizacji sportowej. I tutaj bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie mają do spełnienia koła ZMP, które m. in. winny wziąć na siebie sprawę sportowego wychowania młodzieży.

Grozi im spadek z „A” klasy

W wojewódzkiej klasie „A” istnieje 19 klubów. Nie wszystkie jednak posiadają instruktorów, a regulamin powiada wyraźnie, że poszczególne drużyny powinny być trenowane przez wykwalifikowanych instruktorów. Na 19 drużyn aż 10 lekceważy sobie przepisy sportowe.

Sekcja Piłki Nożnej WKKF przysłała z pomocą tym klubom, ułatwiając im zgłoszenie kandydatów, którzy nie są jeszcze zweryfikowani jako instruktorzy, ale kluby te i z tej okazji nie skorzystały. Oto lista klubów, którym grozi spadek z klasy „A” do „B” klasy.

Kolejarz — Kutno, Kuluski, Piotrków, Stal — Żychlin, Radomsko, Kutno,

Unia — Sieradz, Radomsko, Spójnia — Dobrzeliń i LZS — Wieruszów.

Jako ostatni termin zgłoszenia trenerów wyznaczono dzień 10 bm. 11 bm. o godz. 17, na boisku przy Al. Unii, odbędzie się odprawa wszystkich trenerów i instruktorów

Zwycięstwo drużyny Azerbejdżanu

W Rydze rozpoczęto drugą rundę turnieju koszykarski człowiek zespołów radzieckich. W grupie kobiet niespodzianką było zwycięstwo drużyny Azerbejdżanu nad reprezentacją Republiki Litewskiej 34:33.

Przecież wśród ZMP-owców znajduje się wiele młodzieży utalentowanej pod względem sportowym, społecznym i organizacyjnym. Talenty te można wykorzystać z wielkim pożytkiem dla podniesienia kultury sportowej naszej młodzieży.

Przecież wśród ZMP-owców znajduje się wiele młodzieży utalentowanej pod względem sportowym, społecznym i organizacyjnym. Talenty te można wykorzystać z wielkim pożytkiem dla podniesienia kultury sportowej naszej młodzieży.

Ze sportu radzieckiego

W LENINGRADZIE na wszystkich zawodach lekkoatletycznych młodzieży 17-letnia Kossowa pobiła rekord ZSRR juniorek w skoku wzwyż — 165. Wynik ten jest również lepszy od rekordu Czudny w hali.

NA ZAWODACH W MIŃSKU pobiła dwa rekordy pływaków 16-letni Rogow uzyskał na 200 m żabką — 2:47.8 a Typin przepłynął 100 m st. mot. w 1:08.9.

W MOSKWIE zakończył się wszechzwiązkowy turniej tenisowy w hali. W finale gry podwójnej kobiet mistrzyni ZSRR Czawryna pokonała po ciężkiej walce Bieloniukę 7:5, 6:4, a w finale mężczyzn Andrejew wygrał z Ozierowem 10:8, 4:6, 6:1, 6:2.

PONAD 300 uczestników zgromadził mistrzostwo Moskwy w pływaniu. Tytuł mistrzowski na 100 m stylem dowolnym zdobył Balandin — 58.3, a w konkurencji kobiet na tym dystansie — Krinkowa — 1:11.2, 100 m grzbietowym mężczyzn wygrał Sotowiew — 1:08.8 a wygrał kobiet rekordzistka ZSRR Reintam — 1:18.1.

Na 200 m żabką tytuł mistrzowski zdobył Juniczew, który pokonał w finale rekordzistę ZSRR Makarenko. Zwycięzca uzyskał czas 2:43.8.

W Łodzi można zamawiać bilety na Mistrzostwa Bokserskie Europy

Już to zwolenników sportu bokserskiego w Łodzi marzy o tym, żeby móc oglądać przynajmniej przez jeden dzień walki najlepszych bokserów Europy w Warszawie.

Dzisiaj dzielimy się z naszymi czytelnikami miłą wiadomością, która ucieszy wielu bokserskich sportowców. Otóż w Łodzi będzie można nabywać bilety wstępu na poszczególne dni mistrzostw Europy.

Bilety zamawiać można przez Rady Okręgowe Zrzeszeń Sportowych najpóźniej do dnia 10 kwietnia. Po tym terminie żadne prośby uwzględniane nie będą. Ceny biletów są następujące: na spotkania eliminacyjne, po-

cząwszy od poniedziałku 15 maja do piątku 22 maja włącznie, jednorazowe wejście do hali, na pierwsze miejsca, kosztuje 40 zł, a na miejsca drugie 30 zł. Zaznaczyć trzeba że w dniach od 16 do 22 maja walki odbywać się będą dwa razy dziennie, a więc jeżeli ktoś chce dwa razy być tego samego dnia na zawodach, musi nabyć dwa bilety. Na spotkaniu półfinałowe i finałowe ceny biletów są następujące: I miejsce — 50 zł, II miejsce — 40 zł.

Jeżeli miejsce jest ograniczone. Spieszmy się również wyjaśnić, że z terenu miast Łodzi zgłoszenia przez Rady Okręgowe Zrzeszeń Sportowych kierować trzeba do ŁKKF a z terenu województwa łódzkiego do WKKF.

Znowu pójdą w ruch rakietki

Na terenie Łodzi istnieje ponad 1,500 zarejestrowanych graczy ping pongowych. W 70 kołach sportowych przy zakładach pracy młodzież z zapalem uprawia ten przyjemny sport.

Obecnie młodzież ta znajduje się w przededniu rozegrania mistrzostw w grach podwójnych i mieszanej. Do mistrzostw zgłaszają parę kombinowane, to znaczy nie tylko z jednego koła, a z różnych. Ułatwi to niewątpliwie naszym czołowym zawodnikom wyszukanie sobie

lepszego partnera. Zgłoszenia do mistrzostw przyjmowane będą do dnia 10 kwietnia w sekretariacie ŁKKF przy Placu Komuny Paryskiej 5. Mistrzostwa rozpoczyna się 13 bm. i potrwać do 15 bm.

Dziś w Filharmonii

Dzisiaj w Filharmonii usłyszymy Koncert Brandenburski g-dur J. S. Bacha. Jest to kompozycja typu „concerto grosso” — tzn. koncertowana „kilka” instrumentów na tle całej orkiestry. Formę tę stworzył Włosi Vivaldi. Corelli w Niemczech kontynuował je Händl. Ale „concerti grossi” Bacha różnią się od tradycyjnego typu, w którym koncertują instrumenty smyczkowe. Bach wprowadził różnorodność instrumentów, jak: oboje, fagoty, flety, trąbki, 6 tzw. Koncertów Brandenburskich napisał Bach w r. 1721 w Köthen, poświęcając je elektorowi Brandenburskiemu — stąd ich nazwa.

W dalszym ciągu koncertu usłyszymy Zbigniewa Szymanowicza, który wykona koncert fortepiano w d-moll Mozarta. Niedawno rozmawialiśmy te formy muzyczne w związku z wykonaniem „Koncertu koronacyjnego” M. zaria. Ograniczmy się więc do przypomnienia, że Mozart jest twórcą nowoczesnego koncertu fortepianowego. Koncerty jego cechuje piękna barwa i mistrzowska forma.

Na zakończenie wykonana zostanie Symfonia d-moll Cesarza Francka (1822—1890). Symfonia ta komponował Franck na rok przed śmiercią. Składa się z 3 części i utrzymana jest w tradycyjnej formie. Przekonywanie tej spotkało się z nieprzychylnym przyjęciem. Nawet największe ówczesne autorytety muzyczne odmawiały talentu Franckowi. Dziś symfonia d-moll, obok sonaty skrzypcowej a-dur — są najważniejszą cenionymi dziełami wielkiego kompozytora.

Cz. Z.

— Zle się czujecie?
— Nie, głupstwo... Czy zechcecie mnie wysłuchać?
— Tak, jeśli możecie mówić.

Po pewnym czasie wyszli we trójkę z chaty. Samotiosow i Fiedosiejew w milczeniu wsiadli do bryczki.

— Weź tę armatę, Pawle Piotrowiczu — powiedział szeptem Nikita Fiodorowicz dając Pawłowi rewolwer. — Może się przydać, zwłaszcza w takiej zakazanej dziurze jak Końska Głowa.

— Owszem, dziękuję... A wy, Tichonie Fiedotowiczu, też macie broń przy sobie?

— Tak, nawet tego samego kalibru.

— A więc, Tichonie Fiedotowiczu, od razu po przyjeździe do Nowokamińska zatelefonujcie do Igoszyna — przypomniał Fiedosiejewowi Paweł. — A wy, Nikito Fiodorowiczu, zbierzcie ludzi i przygotujcie ich do wyprawy do tajgi. Jeśli stary Roman do jutra nic nam nie powie — wyruszymy przed południem na poszukiwanie Pietuszy. Musimy go znaleźć za wszelką cenę. To nasz święty obowiązek!

Biorąc do rąk lejce, Samotiosow z uśmiechem zwrócił się do Pawła:

— Może mi wytłumaczysz, Pawle Piotrowiczu, dlaczego ciągle mówisz mi „wy”? Jesteś moim przyjacielem czy nie? Musimy te sprawy jakoś uregulować!

— Przecież wiesz Nikito, że jesteś mi bardzo bliskim człowiekiem — poważnie odparł Paweł.

— To lubię! Bądź zdrow, przwiacielu! — serdecznie zakończył rozmowę Nikita Fiodorowicz.

Targnął za lejce, awizował przeciągłe przez zęby, jak to czynią wszyscy woźnice na całej kuli ziemskiej, koń ruszył z miejsca dziarskim truchcikiem i po chwili bryczka znikła w ciemnościach nocy.

Paweł pozostał sam w Końskiej Głowie.

4

W swym nowym ukryciu Pietusza czuł się na razie bezpiecznie: od górnego horyzontu kopalni odgradzało go kamienne rumowisko które stanowiło przeszkodę nie do przebycia. Jego prześladowcy doszli widocznie do przekonania, że zuchwały intruz, odkrywca tajemnic chodnika powietrznego Przekletej, zginął pod kamiennymi brwami. Od strasznego „pieca” Pietusza również znajdował się dość daleko. Wszystkie strach i obawy zeszyły teraz na dalszy plan: chłopczyk żył tylko jedną myślą: wydostać się jak najszybciej na wolność! Resztki chleba zjadł dawno i głód dokuczał mu coraz bardziej. Pietusza udał się

Walka o Zielony Skarb

do swego poprzedniego schronienia, wypił wodę, która uzbierała się w butelce z odłamaną szyjką i przekonał się ze strachem, że pragnienie stało się jeszcze silniejsze. Jednakże, gdyby nawet miał pod dostatkiem wody i chleba, gdyby w podziemiach było ciepło i jasno, to nawet wówczas gwałtowna chęć powrotu na powierzchnię nie opuściłaby go ani na chwilę.

Najbardziej uciążliwa była ciemność. Dokuczała mu bardziej niż śmiertelna cisza, panująca w podziemiach a świec — ostatnich dwóch świec — należało oszczędzać. Pietusza zapalił jedną z nich na kilka minut, odupał z leżącego drewna długą drzazgę i zapalił ją od świecy. Gryzący dym natychmiast nappełnił korytarz, trudno było oddychać. Po pewnym czasie drzazga zgasła.

Chłopczyk zdażył jednak dokonać krótkich oględzin rumowiska, które przegradzało drogę. Była to gmatwanina potrzaskanych filarów i brył skalnych... Jak daleko ciągnęło się rumowisko? A może udałoby się prześlizgnąć na drugą stronę?

Wydawało mu się, że spoza dwóch zwalonych i leżących na krzyż filarów przezierną wąskie przejście. Siegnął w tym kierunku łopatką i... nie napotkał na opór. Uradowany, odrzucił na bok kilka mniejszych brył skalnych i, gdy otwór był już dostatecznie szeroki, zaczął przygotowywać się do wędrowki: drogocenne zielone kamienie zawieszony w szmatkę i schował je w kieszeni, wsadził łopatkę za skórzany pasek tak, by nie zawadzała przy prześlizgiwaniu się, a zawiniątko ze świecami, zapalnikami i zegarkiem przywiązał sobie do szyi.

A teraz — naprzód!

Ostatni raz obejrzał się poza siebie, zgasił świecę, włożył ją do woreczka, ukląkł i wcisnął się do szczeliny pod filarem.

Początkowo wszystko szło jak najlepiej: szczelina była dosyć szeroka. Zaledwie jednak wczuł się nieco głębiej pod rumowisko, gdy naraz duży głaz przegradził mu drogę. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że wystarczy mocno

nacisnąć ramieniem i głaz ustąpi. Pietusza podparł się zdrową nogą i z całych sił pchnął nienawistny kamień; w tej samej chwili rozległ się trzask, z góry posypały się drobne kamyki, a potężna bryła skalna przycisnęła mu nogę. Chłopczyk przestraszył się nie na żarty. Chciał powrócić do punktu wyjściowego, ale było już za późno: wąskie przejście zamknęło się za nim.

Pietusza nie od razu domyślił się, czym to grozi, kiedy jednak zrozumiał — siły go opuściły. Leżał przez pewien czas nieruchomo, łapiąc z wysiłkiem oddech, potem zaczął gorączkowo motać się w pułapce, uderzył o coś twardego głową, wykręcił bolącą nogę i wtedy dopiero opanował się. Trzeba było oszczędzać siły, których zostało tak niewiele, trzeba było za wszelką cenę rozbić nienawistny głaz, który stanął mu na drodze.

Wyjawszy zza pasa łopatkę, Pietusza zabrał się do roboty. Mógł działać jedynie krótkimi uderzeniami, operując łopatką jak piłą. Praktycznie rzecz biorąc nie dawało to żadnego rezultatu, jednakże chłopczyk walił łopatką bez przerwy, i gotów był nawet gryźć głaz zębami. Powoli minęły godziny. Niekiedy Pietusza zasypiał z wyczerpania i widział we śnie ukochaną i daleką ziemię, na której rosły drzewa, świeciło słońce i słychać było ludzkie głosy.

Nagle Pietusza ujrzał obok siebie Lunuszkę. Dokoła szumiła las... Uczył swą wychowanicę odnajdywać borówki pod mięsistymi podłużnymi listkami. Lunuszka była pojętna uczennicą i śmiała się radośnie. Borówek za rzeką było takie mnóstwo, że cała polanka była jak gdyby skąpana w rubinowej rosie. Dojrzałe czerwone jagody które wysypywały sobie do ust całymi garściami, smakowały znakomicie i zostawiały na języku delikatny kwaskowaty posmak...

Snął mu się także ostatnie ognisko pionierskie, które urządzono na zakończenie roku szkolnego na brzegu rzeki Karpuszychy, obok starego gilowskiego młyna. Wesoło potrzaskiwały płonące szczapy, dym ulatywał prosto w niebo, a inżynier-elektryk, który przyjechał z miasta na budowę gilowskiej elektrowni, opowiadał pionierom, jak ludzie postawili na rzece zapora, jak podnieśli się poziom wody, jak zaczęła pracować turbina i prosił ich, żeby pomogli w tak pożytecznej pracy. Z jakim żalem w sercu Pietusza poszedł w tym roku z Bojarskimi do Końskiej Głowy, jak gorąco pragnął pozostać w kolchozie i pomagać przy budowie zapory wodnej... We śnie wszystko było bardzo proste: rozkrzyżował ręce i mocno oparł się nogami o dno. Wartka Karpuszycha runęła całym pędem na niego, lekka chłodna woda przelewała się przez jego głowę i ramiona, a on pił ją i pił bez przerwy, nie mogąc ugasić pragnienia.

(c. d. n.)